

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Ew.8. № 3433 /II

25/1
Poczta polowa 53 25/I 1920 r.
ave

DO

Adjutantury Generalnej Naczelnego Wodza.

Przesyła się do wiadomości wyciągi z Rapertu i depeszy kpt. Morstina z Paryża nr. 375/a z dn. 12/I-2I wzgl. nr. 378 z 18/I. Zaznacza się, że materiał żądany przez kpt. Morstina został mu przesłany.

Szef Sztabu Generalnego

za zgodność: *W. z Sokorski*

ROZWADOWSKI.

Otrzymują:

Generał Porucznik.

M.S. Wojsk. Oddział II Sztabu.
M.S. Zagr.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSKA POLSKIEGO
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 44/474 dnia 24/I 1921 r.
Załącznik Wydział



- " melduję że po konferencji z posłem i z jego upoważnienia udałem się dziś do Marszałka Feeh'a , by mu przedstawić nasze żądania dopuszczenia nas na konferencję Rady Najwyższej o rozbrojeniu Niemiec . te względu na to , że traktowane tam będą sprawy bezpośrednio nas dotyczące , jak kwestja rozbrojenie Prus Wschodnich, tak ściśle związanych z bezpieczeństwem naszych granic.

Marszałek przyjął z zadowoleniem naszą propozycję i poradził

byśmy wnieśli do Conseil Supreme żądanie by nasz delegat w

Kwestji rozbrojenia Prus Wschodnich został przesłuchany.

Równocześnie ustaliliśmy z Marszałkiem , że należy dostarczyć konferencji dowodów , o porozumieniu i współdziałaniu niemiecko-bolszewickiem na terenie Prus Wschodnich, tak obecnem jak i dawniejszem w czasie ofensywy bolszewickiej."

W porozumieniu ze sztabem Marszałka opracujemy materiał , który nasz delegat hr. ZAMOYSKI wręcza Radzie Najwyższej. O ile zdążymy wypracować na czas wyżej wspomniany materiał, to wystąpieniem tem możemy bardzo wzmocnić stanowisko Francji , która liczy się z wielkimi trudnościami wobec Anglii w przeprowadzeniu swoich postulatów. Także wobec obecnego stanu sprawy gdańskiej będzie to dla nas miało pierwszorzędne znaczenie.

Opóźnienie przyjazdu Naczelnika Państwa , dało powód wrogom naszym do nowej agitacji i dlatego każda dalsza zwłoka w przyjeździe mogłaby być bardzo szkodliwa. Przyjazd więc Naczelnika Państwa nastąpić powinien , jak tylko zdrowie jego na to pozwoli, lecz po ukończeniu posiedzenia Rady Najwyższej , zbierającej się tu 19-go stycznia na 4-6 dni. Trzeba za wszelką cenę przeszkodzić rozwinięciu się wrogich nam intryg

które pracują podziemnie , by akt ten pierwszorzędnej doniosłości , nietylko dla Polski , lecz i dla przyszłości całej Europy , uniemożliwić.

Z naszej strony wszystko jest zrobionem , by przyjęcie Naczelnika Państwa , było połączone z jak największymi korzyściami i honorami dla Polski i Jęgi osoby.

Onegdaj umyślnie poruszyłem w rozmowie z Weygand'em , wiadomości dochodzące nas z Anglii , według których Anglja nie mogąc już przeszkodzić przyjazdowi Naczelnika Państwa , stara się przynajmniej nakłonić rząd francuski do ograniczenia honorów mających mu być oddanych.

Na to WEYGAND oświadczył z największym rozdrażnieniem , że Anglja ma w tej sprawie cicho siedzieć , i że Rząd Francuski przez nie nie da się odwieść od przyjęcia przyjaciół swych jak mu się podoba i zamanifestowania uczuć swoich wobec całego świata , choćby się to nawet Anglji miało niepodobać."

WYCIĄG Z DEPEŠZY KPT. MORSTINA No.378 z dn. 18/I-21

Konferencja premierów będzie 24/I, co pozwoli nam przygotować otrzymany dziś materiał.

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

648474
Warszawa, dn. 5/I 1920 r.

Oddział II Informacyjny

Ew. 8 № 70280/II

Do

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA.

W ślad za tut. Ew. 8. Nr. 57258/II z 20/XII 20r. przesyła się do wiadomości raport kpt. Morstina z Paryża nr. 364/Az 22/XII wraz z odpowiedzią mu udzieloną.

Szef Sztabu Generalnego

za zgodność:

ROZWADOWSKI

Generał Porucznik

dy. P. Kozłowski
2 załączniki

Otrzymują:

Adjutantura .Gen.Nacz. Wodza.

Minister. Spraw Zagr.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L: Dz. 44847, dnia 28/12 1920 r.
zał. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

OFICER ŁACZNIKOWY NACZ. DOW. W.P.
PRZY SZTABIE MARSZAŁKA FOCH'A

Paryż, d. 22 grudnia 1920

No 364/A

Do

NACZELNEGO DOWÓDZTWA W.P.

Sztab Generalny - Oddział II.

W W A R S Z A W I E .

W odpowiedzi na tamt. depeszę No 57258/II z dnia 18 grudnia 1920 r. melduję że cała akcja oficerów łącznikowych zwróconą jest i zawsze była w kierunku przeciwdziałania tym czynnikom , które starają się u rządzących sfer francuskich wzbudzić nieufność do Naczelnego Dowództwa , przedstawiając jego politykę jako nieszczerą i niejasną , a przytem awanturniczą i imperjalistyczną. Korzystając z zaufania , jakim pewni ludzie nas darzą , uważam za swój obowiązek informować Naczelne Dowództwo W. P. o istotnym stanie rzeczy i donosić o sytuacji zawsze całą prawdę.

Wczoraj miałem konferencję z wyższym dyplomata na Quai d'Orsay i z rozmowy tej odniosłem wrażenie , że tam więcej jeszcze , niż w sztabie Marszałka nieufność dopolityki Nacz.Dow. W.P. panuje.

Opierając się na informacjach otrzymywanych z Warszawy nie tylko od Francuzów , ale niestety także od Polaków , którzy pracują nad tem , by niedopuszczyć do ścisłego porozumienia polsko-francuskiego , sfery te nabierają przekonania , że kraj nasz jest jednym wielkiem środowiskiem intryg i partji politycznych wzajemnie się zwalczających , gdzie niema jednolitej polityki państwowej, ale jest kilka polityk poszczególnych

ludzi i stronnictw.

I tu powraca ciągle ta myśl chimery naszego imperjalizmu , dyktatorstwa partji wojskowej, która ciągle jeszcze marzy o podboju wschodu, zamiast energję całego społeczeństwa skoncentrować do pracy nad zorganizowaniem i uporządkowaniem stosunków wewnętrznych kraju. Połączone to jest z obawą rychłego ataku bolszewików na Polskę , a w pierwszym rzędzie na Rumunję. Mnożą się wiadomości o koncentracjach bolszewickich na granicach Bessarabji , a Rumunja jest tu uważana za słabą i niedolną do poważnego oporu na dłuższą metę i dlatego ta obawa , że jej zgniecenie będzie pierwszym etapem napadu na Polskę. Także i poseł Panafieu przywiózł z Warszawy pesymistyczne wiadomości co do położenia wewnętrznego naszego kraju , uważa że całą naszą energję zużywamy na intrygi polityczne oraz walki i właśnie partyjne.

Replika z naszej strony jest łatwa : jeżeli Francja obawia się o nasz byt państwowy wskutek możliwości ponowienia się ataku bolszewickiego , to niech przedewszystkiem zapewni nam obrońną molotarną Gdańska , jedyne naszego dostępu do morza i połączenia się z zachodem . Tu ściśle poufnie zameldować mogę że Marszałek Foch wystosował wczoraj ponowny list do Marszałka Wilsona w sprawie Gdańska , w którym pisze , że o ile ona nie będzie załatwioną w duchu naszych wspólnych interesów , to on , Foch , nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za utrzymanie pokoju europejskiego.

Gdyby Nacz. Dow. W. P. zechciało przysłać nam konkretne dane o swych planach co do obrony granic wschodnich , o stanie demobilizacji , o potrzebach zaopatrzenia armji w środki techniczne , materjalne i. t. d. z zaznaczeniem które z tych wiadomości przeznaczone są dla sztabu Marszałka Foch'a i dla nas , a które zużytkować można także i na

Quai d'Orsay, - to ułatwiło by nam akcję , zdążającą do wyzyskania obecnej sytuacji oraz nastroju umysłów dla poparcia tych postulatów , o które tu i w Lidze Narodów walka się toczy .

We wszystkich tych sprawach pracuję w ścisłym kontakcie z posłem naszym hr. Zamoyskim , który jest zdania , że cała nasza akcja wyteżona być winna w kierunku rozwiania nieufności do naszego Nacz. Dow. i legend o polskiej konspiracji i polskim imperjalizmie.

za zgodność:

[Handwritten signature]

MORSTIN

Kapitan